

UMOWY Z NFZ BEZ FINANSOWYCH GWARANCJI

[Dziennik Gazeta Prawna](#) | 7.10.2014 | Rubryka: Gazeta Prawna | Strona: 9 | Autor: [Beata Lisowska](#) | nakład: 65952 | rozpowszechniono: 58157 | Temat: Prasa ogólnopolska - Ministerstwo Zdrowia

Szpitala dostały z funduszu propozycję aneksowania kontraktów, nie znając ich wysokości. Część dyrektorów zapowiada, że ich nie podpisze

NFZ rozpoczyna procedurę aneksowania obowiązujących umów ze świadczeniodawcami. Po raz kolejny bowiem w funduszu nie odbędą się konkursy. Pierwszy raz fundusz zrezygnował z ich organizacji rok temu, kiedy w tym samym czasie wygasły 43 tys. umów. Teraz sytuacja się powtórzy, bo wszystkie kontrakty rok temu przedłużono o kolejne 12 miesięcy. Dlatego trzeba je aneksować. Umożliwiła to nowelizacja z 22 lipca 2014 r. ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz innych ustaw (Dz. U. poz. 1138). Zgodnie z jej art. 23 obecne umowy ze świadczeniodawcami NFZ może przedłużyć do 30 czerwca 2016 r. Zdecydowali się na to dyrektorzy wszystkich oddziałów NFZ. Nowością jest zróżnicowanie długości umów.

Różne terminy – Okres ich przedłużenia będzie zróżnicowany dla poszczególnych rodzajów świadczeń – zapowiada Małgorzata Koszur, rzeczniczka zachodniopomorskiego oddziału NFZ. Podobnie jest w innych województwach. Na półtora roku (czyli do 30 czerwca 2016 r.) będą przedłużone umowy z zakresu leczenia szpitalnego oraz ambulatoryjnej opieki specjalistycznej. Natomiast krótsze aneksy (do 31 marca 2016 r.) otrzymują szpitale psychiatryczne.

– Fundusz tłumaczy to tym, że chce rozłożyć przyszłe kontraktowanie w czasie. Dzięki temu wszystkie umowy nie będą wygasły naraz. To logiczne i słuszne, bo NFZ ma za mało pracowników do obsługi kontraktowania – uważa Liza Staszewska, prezes zarządu Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego w Radomiu.

Natomiast Waldemar Giza, prezes Wojewódzkiego Szpitala dla Nerwowo i Psychiczenie Chorych w Drewnicy, dodaje, że dzięki dłuższym i zróżnicowanym czasowo umowom świadczeniodawcy będą spokojniej negocjować z funduszem.

– Umowy nie będą kończyć się w grudniu, kiedy są święta – tłumaczy.

Niepełna oferta Zarządzających szpitalami zaniepokoiło jednak to, że otrzymali aneksy bez załączników finansowych. Fundusz nie kryje, że placówki najpierw mają je podpisać, a dopiero potem NFZ przedstawi im propozycje cenowe. Te zostaną przesłane do końca października. Obawiają się ich zwłaszcza szpitale psychiatryczne, które zgodnie z planem finansowym NFZ na 2015 r. mają obniżone finansowanie o około 200 mln zł. Dodatkowe środki z rezerwy na migracje dostaną tylko te, które leczą pacjentów przyjezdnych z innych województw.

– Fundusz, przysyłając aneksy bez załączników finansowych, każe nam kupować kota w worku. Taka sytuacja jest nie do przyjęcia. Podpisując umowę, przyjmuję na siebie pewne zobowiązania. Co jeżeli otrzymam niższy kontrakt i nie będę w stanie utrzymać wszystkich

oddziałów? Nie wyobrażam sobie, aby jakkolwiek dyrektor podpisał aneks bez zapoznania się z warunkami finansowymi – zapowiada Anna Śremska, dyrektor Szpitala Psychiatrycznego w Łodzi. Negocjacje będą później. Inni menedżerowie podkreślają, że zgoda na aneks jeszcze o niczym nie przesądza. Wysokość kontraktów musi być ustalona do końca listopada. Jeżeli do tego nie dojdzie, umowa ulega rozwiązaniu z ostatnim dniem lutego przyszłego roku. Tak przewiduje rozporządzenie **ministra zdrowia** z 6 maja 2008 r. w sprawie ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej (Dz. U. nr 81, poz. 484). – Podpiszę aneks, bo zapewnia mi finansowanie na niezmiennym poziomie jeszcze przez dwa miesiące 2015 roku. Odmówię zaś podpisania załącznika cenowego, jeśli nie będzie gwarantował bezpieczeństwa finansowego pacjentom – mówi Jarosław Rosłon, dyrektor Międzyzleskiego Szpitala Specjalistycznego w Warszawie.

Taka postawa dyrektorów oznacza, że NFZ nie uniknie trudnych negocjacji.

– Fundusz będzie się musiał wtedy zdecydować, czy chce mieć na swoim terenie szpital taki jak nasz, czy jednak rozpisać konkurs, aby wybrać nowego świadczeniodawcę – zapowiada Jarosław Rosłon.